

## **PŁYWANIE Otylia Jędrzejczak ma już dość tułaczki**

**Sobota, 20 października 2007r.**

Otylia Jędrzejczak w Pekinie będzie walczyć o co najmniej dwa medale olimpijskie.

- Po nich na pewno zwolnię tempo. Będę trenować tylko w Warszawie - mówi dzien-nikowi "Polska" nasza najlepsza pływaczka wszech czasów.

Ma dopiero 24 lata, ale wiele wskazuje na to, że jej wspaniała kariera może dobiec końca. Jeśli bowiem multimedalistka olimpijska mistrzostw świata i Europy ma ćwiczyć w Warszawie, to może to robić tylko na basenie 25-metrowym.

- Chcę w końcu zacząć żyć, mieć swoje cztery kąty, pomyśleć o rodzinie. Teraz 300 dni w roku mieszkam w hotelach. Ile tak można? - nie kryje zniecierpliwienia pływaczka. - Obiecywano nam basen olimpijski w Warszawie. Tu mieszka mój trener, ja, lekarze, wielu kadrowiczów. Teraz wiem, że byłam tylko zwodzona obietnicami polityków - dodaje. - Nie mam już złudzeń. Basenu nie będzie %07nie tylko przed Pekinem, jak obiecywano, ale także nawet przed igrzyskami w Londynie w 2012 r. - mówi nam zawodniczka AZS AWF Warszawa.

Otylia trenuje w tej chwili tak ciężko, jak nigdy dotąd. Rozpoczęła wiosną ubiegłego roku. Do igrzysk w Pekinie przepłynie ok. 6 tys. km! Pierwsze zajęcia zaczyna bladym świtem. Ostatnie kończy późnym wieczorem.

- Olimpijski medal to mój cel numer jeden i tylko o nim myślę. Zrobię wszystko, żeby obronić złoto zdobyte w Atenach. Gdy jednak mam pomyśleć o kolejnych czterech latach na zgrupowaniach... Nie, nie da się tak dalej ciągnąć - szczerze wyznaje była rekordzistka świata na %07200 m stylem motylkowym.

W Londynie miałaby 28 lat. Dla statystycznego pływaka to emerytura. Są oczywiście wyjątki - jak aktualny mistrz Europy na 50 m kraulem Bartosz Kizierowski. On pracuje i trenuje w klubie na uniwersytecie w Berkeley pod San Francisco, gdzie mieszka. Nie jeździ z ka-dra na obozy. Gdyby Jędrzej-czak miała jeszcze powalczyć w 2012 r., musiałaby mieć warunki do normalnego treningu.

Pływacy od lat liczą na stworzenie ośrodka olimpijskiego w Warszawie. Politycy rządzący krajem i Warszawą obiecywali nową bazę dla sportowców od pierwszych sukcesów Otylii.

Pomnik-skocznia w Wiśle Malince powstaje dla Adama Małysza. Skocznia finansowana jest przez Ministerstwo Sportu. Z dopłat do Totalizatora Sportowego budowane są stadiony piłkarskie. Nawet w Warszawie na modernizację lekkoatletycznego obiektu Orła udało się wyciągnąć 11 mln zł w ciągu ostatnich trzech lat. Kamień węgielny pod budowę basenu wkopano w stolicy 30 lat temu i nic...

- Może jak zmienimy obywatelstwo, to kogoś zainteresują nasze kłopoty - zżyma się Paweł Słomiński. - Nigdy jednak tego nie zrobimy, więc nie będę tym straszyć - dodaje trener Otylii Jędrzejczak. Szkoleniowiec ma już dosyć lekceważenia pływaków przez władze. - Po igrzyskach zrobię sobie dłuższą przerwę. Może zabiorę się za doktorat.

W Pekinie pływacy mogą uratować honor polskiego sportu. Realne szanse na medal ma Otylia, Katarzyna Baranowska, Paweł Korzeniowski, Przemysław Stańczyk, Mateusz Sawrymowicz i Kizierowski.

- Wszyscy oni są przemęczeni ciągłymi zgrupowaniami - ostrzega trener Słomiński, dodając, że Polska już zmarnowała wielką szansę na wieloletnie sukcesy w tej dyscyplinie.

Początkowo młodych pływaków zmobilizował sukces Otylii. Pojawiło się wielu utalentowanych ludzi, którzy szybko przejrzeni na oczy: będziesz dobry %07- czeka cię tułaczka przez większą część roku.

Jędrzejczak i Słomiński już od kilku lat mogliby ćwiczyć w komfortowych warunkach... ale we Francji. Kluby licytowały się ofertami.

- Dla mnie ważne są tylko igrzyska. O ewentualnej przeprowadzce mogę pomyśleć najwcześniej po Pekinie, ale wolałabym zostać w Polsce i trenować na luzie - mówi pływaczka.

Jej szkoleniowiec jest bardziej stanowczy. - Na pewno po igrzyskach nie będziemy już pracować tak ciężko jak dotychczas. Czas myśleć o jak najłagodniejszym zakończeniu wielkiej przygody. Ogromną cenę za nią płacą nie tylko zawodnicy, trenerzy i sztab medyczny, ale i nasze rodziny. Jak długo będziemy im jeszcze mówić: wytrzymajcie następny rok bez nas - kończy trener.

**Oskar Berezowski**